

Przez Sen – Piotr Cugowski

Przeciągnięta struna pękła głuchy jęk
Jak ta lina nad przepaścią
którą miałem przejść
Spływam rwącą rzeką z wodospadem łez
Tracę zmysły szarpiąc brzeg
Za noc za dzień
Z mroku podniesiesz mnie a ja
Ciężary życia dźwignę
Za noc za dzień
Naiwne to wiem
Lecz mówię przez sen
Zawsze kiedy dłoń mi podasz chwycę ją
Jak wodę mętłą pije ten
kto z pragnienia umiera
Myśli moje płatasz słowom nie dasz ujść
Mam dość nadzieję mi wróć
Za noc za dzień
Z mroku podniesiesz mnie a ja
Ciężary życia dźwignę
Za noc za dzień
Naiwne to wiem
Czy to jeszcze mi się śni
Słowa w strzępy rozerwane są
Ranią aż do krwi
Czy to jeszcze mi się śni
Nie chcę wiedzieć
Za noc za dzień
Z mroku podniesiesz mnie
I już się nie miniemy
Ciężary życia dźwignę
By jednym się stać
Całością bez rys



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

